

Gazeta Teatralna

Nr 89 1 października 2022 Centrum Kultury *Muza*



Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele,

ktos kiedyś powiedział, że cała literatura jest o miłości i o śmierci. Dodać by można, że jest również o relacjach międzyludzkich. O tym też będą tegoroczne spektakle. Inny, obcy, swój, więc KAŻDY - nawet nie wypowiadając żadnego słowa - wyzwala naszą reakcję, choćby to była tylko określona przez kontekst i osobę - mina. Stąd przecież wzięła się teoria FORMY, słynna gombrowiczowska GĘBA. Tylko w konfrontacji z drugim człowiekiem możemy dowiedzieć się, kim naprawdę jesteśmy. To prawda banalna, o której raczej

nie rozmyślamy w codziennej gonitwie. Minione dwa lata nadszarpnęły nasze więzi zarówno z najbliższymi, jak i z przyjaciółmi, i dalszymi znajomymi. Rzadziej się spotykamy, rzadziej rozmawiamy i jakbyśmy utracili trochę gotowość do kontaktu z drugim człowiekiem.

Tej jesieni będziemy mogli z fotela widza przyglądać się związkom międzyludzkim w różnych konfiguracjach. Będzie i poważnie, i całkiem żartobliwie o relacjach damsko - męskich, o tych zawodowych czy sąsiedzkich. Warto pomyśleć, jak je budować i odbudowywać.

Psycholodzy i psychiatry pacjentom skarżącym się na kiepskie relacje z otoczeniem zadają pytanie: „chcesz mieć relację czy relację?” Zawsze wybieramy relację, choć ego będzie protestować.

Niech tegoroczne spotkanie w teatrze będzie rodzajem naszej zbiorowej terapii przez Sztukę, bo, jak pisał mistrz Gombrowicz w „Ferdydurce”: „nie ma ucieczki przed gębą, jak tylko w inną gębę, a przed człowiekiem schronić się można jedynie w objęcia drugiego człowieka”. *Małgorzata Życzkowska-Czesak*

Do zobaczenia
na kolejnym spektaklu:
„Próby”
Teatr Polonia - Warszawa



Szymon Majewski, czyli człowiek - orkiestra

W jednym z odcinków podcastu „Mówi się” - który jest zapisem mądrych, zabawnych i abstrakcyjnych rozmów między Szymonem Majewskim a Joanną Kołaczkowską - był poruszony temat ksywek i przezwisk, jakich przez lata dorobili się prowadzący, jakie nadawali innym i inni im. Temat bardzo ciekawy i humorystyczny, jak oni sami. Przy pisaniu tego artykułu przyszła mi na myśl „ksywka” dla autora i aktora dzisiejszego „One mąż show”: Człowiek - orkiestra. Zwykło się tak mówić na osoby wielozadaniowe, uzdolnione na wielu płaszczyznach. W tym przypadku można wymienić: programy telewizyjne, audycje w radio, grę w filmach, spektaklach, artykuły w gazetach i czasopiśmie, podcast i wiele innych. Szymon Majewski odkrywa w każdym zdaniu, każdej myśli nowe pokłady możliwości i znaczeń. Zabawa słowem, jego potencjałem, dwuznacznością to to, co mądry widz lubi najbardziej.

Nic dziwnego, że karierę w mediach rozpoczął od mówienia - a dokładnie od mówienia w Radiu Zet - w latach 90. Od tego czasu działał na wielu polach - pamiętamy go z „Wieczoru z Alicją”, w którym miał swoje komediowe sety. Potem był, idąc telegraficznym skrótem, bo nie sposób wymienić wszystkiego, „Szymon Majewski show”, „Mamy cię!”, a aktualnie „Nie mam pytań” - wywiady, które prowadzi ze znanymi osobami z różnych dziedzin życia w Radiu Zet - w którym zaczynał i do którego wrócił. Na Youtube znajdziemy także jego



for. Ola Grochowska

kanal - Szymon Majewski, gdzie możemy, zobaczyć go m. in. we wcieleniu Szyminema - rapującego nonszalanckiego artysty, który w zabawny, inteligentny sposób komentuje rzeczywistość. Nasz dzisiejszy gość słynie z dystansu do siebie. Nie boi się wypowiadać na trudne tematy. Jest bardzo dumny ze swojego dziadka - kapitana AK Ignacego Łyskowskiego ps. „Skiba”. Z czułością wspomina mamę (być może uda nam się zaprosić go z jego drugim monodramem „Maminszymek”, który poza warstwą humorystyczną, jest niejako holdem dla niej).

„(...) może raczej należałoby powiedzieć, że naczelną, podstawową męką jest nie co innego, tylko cierpienie, zrodzone z ograniczenia drugim człowiekiem, z tego, że się dusimy i dławimy w ciasnym, wąskim, sztywnym wyobrażeniu o nas drugiego człowieka.”
Witold Gombrowicz, „Ferdydurka”

Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej

Już po raz 11. kino „Muza” bierze udział w ogólnopolskim projekcie pn. Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej. Projekt, który powstał z myślą o edukacji filmowej młodych widzów jest realizowany w kinach studyjnych w ponad 80-u polskich miastach. Projekt został uhonorowany Nagrodą PISF w kategorii „edukacja młodego widza”. NHEF pozwalają na realizację różnych elementów podstawy programowej. Uzyskały patronat Ministra Edukacji Narodowej i Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W minionym roku szkolnym odwiedziło nas prawie 4000 uczniów z lubińskich szkół i przedszkoli. Jeśli jesteście Państwo rodzicami, a Wasze dziecko jeszcze nie uczestniczy w tym wyjątkowym projekcie, zapytajcie nauczyciela - do projektu można dołączyć w każdym momencie roku szkolnego.

Zapraszamy 5 grup wiekowych: przedszkola, klasy 1-3, 4-6 i 7-8 szkoły podstawowej oraz szkoły ponadpodstawowe.

Seanse odbywają się raz w miesiącu od października 2022 r. do kwietnia 2023 r. (istnieje również możliwość wyboru tylko kilku seansów). Przed seansem odbywa się prowadzona przez filmoznawcę prelekcja, a nauczyciele otrzymują materiały dydaktyczne do wykorzystania po projekcji.

Bilet na pojedynczy seans kosztuje 11 zł (każdej klasie przysługuje 10% darmowych biletów dla uczniów w trudnej sytuacji materialnej). W przypadku zakupu karnetu na wszystkie 7 seansów, bilet kosztuje 8 zł (zakup karnetów w cenie 56 zł za cały rok szkolny jest możliwy tylko w październiku, przed pierwszym seansem).

Na stronie www.ckmuza.eu jest dostępny katalog. Zapisy trwają do 4 października - liczba miejsc jest ograniczona! Szczegółowych informacji udziela Beata Kurpińska - koordynator projektu, tel. 76 746 22 79, 664 933 546 lub mail: kino@ckmuza.pl. **BK**

Szymon Majewski jest również wnikliwym obserwatorem, który wystrzeliwuje swoje trafne spostrzeżenia niczym z karabinu maszynowego. Wydaje się, że proces przetwarzania otaczającego świata się nie kończy, przeobrażając się w kolejne artystyczne twory i tworki.

Dziś poznamy jego przemyślenia na temat związków. Czy będą korespondować z naszymi? Niezależnie od tego - na pewno będziemy się świetnie bawić, dostając od autora mnóstwo materiału do przemyśleń czy rozmów.

Gabriela Donczew

Twórcze kobiety

Byłam w czasie wakacji na warsztatach litograficznych. Od kilku lat Justyna Mazur-Kiwer z Krakowa prowadzi studio litograficzne na Starym Mieście. Pod jej okiem można nauczyć się tworzenia pięknych rzeźby. Jest osobą niezwykle pomysłową, obdarzoną charyzmą, a przy tym uosobieniem spokoju. Znam dziewczyny, które jeżdżą do niej na zajęcia nawet z Dolnego Śląska. W grupie kilkunastu kobiet różnych zawodów, pracowałyśmy codziennie nad inną techniką. Uczyliśmy się od podstaw ciekawych sposobów druku na tkaninach, papierze bawełnianym, łącząc zachwyt otaczającą przyrodą z pracą i siostrzeństwem. Okoliczności były niezwykle, magiczny Beskid Niski (okolice Wysowej Zdrój), pyszne jedzenie przygotowywane przez naszą gospodynię i rozmowy, rozmowy, rozmowy... Twórczość jednej z uczestniczek, za jej zgodą, chciałam Państwu przedstawić. Poniżej wiersz Joanny Chudzio. *Małgorzata Życzkowska-Czesak*

Napisz o mnie

Miała

Duszę łąciatą

Oczy niebieskie

Smutek

W prawym przedsiönku

Psa

Z białą końcówką

Za dużo myśli

Na sekundę

Za chude łydki

Chmury

Pod kopułą

Słabość

Do czekolady

Inklinacje

Do wzruszeń

Chęci

Marzenia

Pochowane

Zbyt głęboko

Lęki i złości

Na wierzchu.

Zbyt mało snu

Czasu

I wiary w siebie.

Napisz o mnie

Miała być

Szczęśliwa.

Joanna Chudzio

www.instagram.com/slowowrazliwosci/

Konkurs filmowy #53sekundywkulturze

Jeśli zastanawiasz się, czy ten konkurs jest dla Ciebie... Oczywiście, że tak. Przecież każdy z nas, korzystając ze smartfona, niemal codziennie nagrywa filmy. W naszym konkursie chodzi o to, aby nagrać film na temat szeroko pojętej kultury. Pytamy bowiem: czym jest KULTURA? Co się pod tym słowem kryje? Co ją tworzy? Gdzie ją widać? Gdzie TY ją widzisz i jak postrzegasz?

Może warto spróbować? Nagrodą główną w konkursie jest 3000 zł, ale Jury przyznaje również inne nagrody (pieniężne). Warto wziąć udział w konkursie również dlatego, że konkursowe filmy mają swoją prezentację na ekranie kinowym. To nieza frajda zobaczyć swój film w kinie. Na zgłoszenia do konkursu czekamy do 31 października br. Wystarczy wysłać film (max. 53 sek.) wraz z kartą zgłoszenia na e-mail: promocja@ckmuza.pl lub dostarczyć bezpośrednio do CK „Muza”.

#53sekundywkulturze
Konkurs dla filmowców-amatorów
Czym jest KULTURA?
Co się pod tym słowem kryje? Co ją tworzy?
Gdzie ją widać? Gdzie TY ją widzisz i jak postrzegasz?
Powiedz nam i pokaż!
Nagroda: 3000 zł
Filmy o czasie trwania do 53 sek. wraz z kartą zgłoszenia należy przesłać na e-mail: promocja@ckmuza.pl lub dostarczyć do CK „Muza” w Lubinie, ul. Armii Krajowej 1, do dnia **31 października 2022 r.**
Regulamin konkursu: www.ckmuza.eu/mpnazy/konkursy



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Filmy mogą być realizowane w dowolnej konwencji i technice, nagrywane kamerą, aparatem, a także smartfonem i zapisane w używanych i ogólnodostępnych formatach. Z uwagi na możliwą prezentację na ekranie kinowym warto pamiętać, aby film był nagrywany w poziomie i w wysokiej rozdzielczości.

Uroczysta gala, podczas której poznamy autorów najlepszych filmów, od-

bywa się zawsze w grudniu i towarzyszy jej spotkanie z ciekawą osobowością ze świata kultury. Naszymi gośćmi byli już: dziennikarz-publicysta Mariusz Szczygieł, aktor Robert Gulaczyk („Twój Vincent”) oraz Grupa Filmowa „Darwin”. Tegoroczna gala odbędzie się 10 grudnia. Naszym gościem będzie znany krytyk filmowy Tomasz Raczek.

Krystyna Huzarewicz

W raju z Julią Roberts / Georgem Clooneyem*

Dwie wielkie hollywoodzkie gwiazdy - Julia Roberts i George Clooney znowu razem na ekranie. Po trzech wspólnych filmach: „Ocean’s Eleven”, „Ocean’s Twelve: Dogrywka” i „Zakładnik z Wall Street” aktorzy ponownie spotkali się na planie filmu „Bilet do raju”.

Ta romantyczna komedia śledzi losy pary, która kilkanaście lat temu zbyt pochopnie wzięła ślub a później postanowiła się rozstać. Bohaterowie uważają, że ich 19-letnia relacja powinna skończyć się znacznie wcześniej i pod sam koniec była „ciągnięta na siłę”. Mimo licznych niesnasek postanawiają połączyć siły, żeby powstrzymać plany swojej córki. Lily po studiach wyjeżdża na Bali, gdzie planuje wyjść za mąż za

miejscowego przystojniaka. Nasi bohaterowie nie chcą, żeby córka popełniła ten sam błąd co oni. Wycieczka do Indonezji będzie dla nich okazją do rozliczenia się z własną przeszłością i przekonania się, czym tak naprawdę powinna być rodzina. Reżyserem produkcji i scenarzystą jest Ol Parker („Mamma Mia! Here We Go Again”, scenarzysta filmu „Hotel Marigold”).

Na „Bilet do raju” zapraszamy od 30 września do 13 października - bilety 17 zł (ulgowy) i 20 zł (normalny) przez cały tydzień. Posiadacze Karty Dużej Rodziny - 14 zł. Godziny seansów na www.ckmuza.eu. *BK*

*niepotrzebne skreślić



Moje polifonie

„Moje polifonie” - to wystawa wrocławskiej artystki Anny Mielniczyk. Abstrakcyjne malarstwo wykonane pigmentami w mediach olejnych w kompozycji otwartej daje ukojenie głowie zmęczonej myślami i zostawia otwarte pole dla wyobraźni. Kolory stanowią największą wartość tych dzieł. Każdej pracy autorka poświęciła ogromną ilość czasu i właśnie dlatego można dostrzec w nich głębię wspólnie współgrającą ze światłem, bez którego nie mogłyby istnieć. Podczas podziwiania wystawy

uważny obserwator dostrzeże dyptyki, czyli obrazy, które funkcjonują tylko w parze z drugim obrazem, ale jest też wielkoformatowy, piękny, turkusowy obraz wiszący samotnie. Jak mówi sama autorka: „on potrzebuje przestrzeni”. Artystka jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na wydziale malarstwa. Spełnia swoje marzenie o malowaniu, a obrazy wykonuje z pasją już od czasów studenckich. Bardzo wrażliwa na kolory tworzy niepowtarzalne barwy. Wystawa

„Moje polifonie” jest odbiciem wewnętrznego świata malarki, jej wrażeń i emocji. Wystawę można oglądać w Klubie Pod Muzami do 27 października. *Urszula Frelanek*

„Przestrzeń to dla mnie płaszczyzna obrazu i jej oddziaływanie poprzez interakcję plam barwnych, które mogą się swobodnie i niemal nieskończenie rozwijać.”
Anna Mielniczyk